

# Jacek Dworzecki

---

## Policja w Polsce we wrześniu 1939 roku

---

Zeszyt Naukowy 4, 75-88

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Policja w Polsce we wrześniu 1939 roku

Koniec 1938 roku charakteryzował się napiętą sytuacją na arenie międzynarodowej. Miało to wpływ na politykę wewnętrzną Rzeczypospolitej Polskiej. Konflikt zbrojny z III Rzeszą wydawał się kwestią czasu. W związku z tym, w Polsce wprowadzano zmiany idące w kierunku usprawnienia siły militarnej państwa. Istotnym elementem tych działań było wprowadzenie w życie w kwietniu 1938 roku nowego planu mobilizacyjnego „W”, który zastąpił dotychczasowy znacznie już zdezaktualizowany plan „S” z 1926 roku<sup>1</sup>. Zagwarantowaniem mobilizacji miała zająć się, obok wojska, administracja cywilna, a w szczególności Policja. Zakładano, że formacja policyjna odegra ważną rolę w ewentualnej ewakuacji władz i ludności w związku z działaniami wojennymi. Plany te były poparte doświadczeniami z okresu wojny polsko-bolszewickiej<sup>2</sup>, w której policjanci sprawdzili się, m.in. oczyszczając zaplecze frontu z grup dywersyjnych tworzonych przez polskich komunistów<sup>3</sup>.

W okresie II Rzeczypospolitej na ziemiach polskich funkcjonowały dwie *sensu stricto* formacje policyjne odpowiedzialne za porządek i bezpieczeństwo publiczne. Były to: Policja Państwowa (dalej: P.P.) działająca na terenie szesnastu polskich okręgów<sup>4</sup> oraz Policja Województwa Śląskiego (dalej: PWŚl.) na autonomicznym Śląsku.

P.P. utworzono na mocy ustawy uchwalonej przez Sejm II Rzeczypospolitej w dniu 24 lipca 1919 roku. Formacja ta miała być przede wszystkim państwową organizacją służby bezpieczeństwa, a jej głównym zadaniem była ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego. Organizacja P.P. dostosowana była do podziału

---

<sup>1</sup> P. Zarzycki, *Plan mobilizacyjny „W”*. Wykaz oddziałów mobilizowanych na wypadek wojny, Oficyna Wydawnicza „Ajaks”, Pruszków 1995, s. 11–13. Plany mobilizacyjne w armii II Rzeczypospolitej zawsze były oznaczane pierwszą literą nazwiska szefa Oddziału I Sztabu Głównego Wojska Polskiego. I tak plan „S” wziął nazwę od nazwiska płk dypl. Sadowskiego (szefa Oddziału I w połowie lat 20.), z kolei nazwa „W” pochodzi od nazwiska płk dypl. Józefa Wiatra.

<sup>2</sup> M. Gajewski, *Huzarzy śmierci wojny 1920 roku*, Muzeum Wojska w Białymstoku, Białystok 1996, s. 1–56.

<sup>3</sup> P. Michalak, *Польская Полиция: основные этапы исторического развития* („Polska Policja: założenie, etapy, rozwój”), „Выпуск”, 2005, nr 2, s. 59, 191, 334–338 (Wydawnictwo MSW Rosji. Biuletyn nr 2/2005).

<sup>4</sup> I – warszawskiego; II – łódzkiego; III – kieleckiego; IV – lubelskiego; V – białostockiego; VI – miasta stołecznego Warszawy; VII – krakowskiego; VIII – lwowskiego; IX – tarnopolskiego; X – stanisławowskiego, XI – poznańskiego; XII – pomorskiego; XIII – wołyńskiego; XIV – poleńskiego, XV – nowogródzkiego i XVI – wileńskiego.

administracyjnego kraju. Na czele policji stał komendant główny, podległy ministrowi spraw wewnętrznych<sup>5</sup>. Początkowo podlegało mu sześć komend okręgowych (wojewódzkich), a po ukształtowaniu się ostatecznych granic państwa do 1925 roku liczba komend wzrosła do szesnastu<sup>6</sup>. Od 1919 r. korpus P.P. podzielony był na wyższych i niższych rangą funkcjonariuszy<sup>7</sup>, którzy pełnili służbę mundurową tzw. zewnętrzną (prewencyjną), śledczą (piony: kryminalny i policji politycznej) czy też w wyspecjalizowanych komórkach policji drogowej, kobiecej, lotniczej oraz samodzielnych oddziałach rezerw P.P.

Rozpatrując działalność Policji Województwa Śląskiego (PWŚl.) na terenie autonomii śląskiej<sup>8</sup>, należy zaznaczyć, że formacja ta organizacyjnie była dostosowana do podziału administracyjnego województwa<sup>9</sup>, a ustawodawstwo o jej organizacji było zastrzeżone dla Sejmu Śląskiego<sup>10</sup>. Zgodnie z rozporządzeniem wojewody śląskiego z dnia 17 czerwca 1922 roku, w przedmiocie organizacji Policji Województwa Śląskiego, na czele tej formacji stał Główny Komendant<sup>11</sup>, któremu

---

<sup>5</sup> W latach 1919–1939 funkcje komendanta głównego P.P. pełnili: gen. insp. Władysław Henszel (20.07.1919–20.04.1922); gen. insp. Wiktor Zygmunt Sas Hoszowski (08.04.1922–17.03.1923); płk Michał Bajer (17.03.1923–01.07.1923); gen. insp. Marian Borzęcki (01.07.1923–04.11.1926); płk Janusz Zygmunt Jagrym Maleszewski (05.11.1926–24.01.1935); gen. insp. Józef Ignacy Kordian Zamorski (26.01.1935–17.09.1939). Zob. K. Filipow, *Komendanci Główni Policji Państwowej 1919–1939*, Muzeum Wojska w Białymstoku, Białystok 1997.

<sup>6</sup> A. Pawłowski, *Tradycje etyki zawodowej w służbach policyjnych na ziemiach polskich*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2003, s. 42.

<sup>7</sup> Nowy podział nazewnictwa korpusu P.P. na oficerów i szeregowych (podoficerów) został wprowadzony w 1928 r. W myśl tego aktu korpus oficerów P.P. stanowili: generalny inspektor (dalej: gen. insp.), nadinspektor (nadinsp.), inspektor (insp.), podinspektor (podinsp.), nadkomisarz (nadkom.), komisarz (kom.), podkomisarz (podkom.) i aspirant (asp.). W korpusie podoficerów służyli: starszy przodownik (st.przod.), przodownik (przod.), starszy posterunkowy (st.post.) i posterunkowy (post.). Źródło: Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zespół: Komenda Główna Policji Państwowej (dalej: KGPP), sygn. 98, k. 4.

<sup>8</sup> J. Ciągwa, *Autonomia Śląska (1922–1939)*, Muzeum Śląskie, Katowice 1988, s. 3–21. Ustawa o autonomii śląska była odpowiedzią rządu polskiego na pruską ustawę o utworzeniu prowincji górnośląskiej (uchwaloną 14 października 1919 r.). Pruskie Zgromadzenie Krajowe zapewniło tym ziemiom tylko ograniczoną samodzielność, jaką posiadały prowincje pruskie.

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 2 marca 1923 r. w przedmiocie organizacji Policji Województwa Śląskiego (Dz.U.Śl. z 1923 r., Nr 13, poz. 87), zatwierdzająca rozporządzenie Wojewody Śląskiego z dnia 17 czerwca 1922 r. (Dz.U.Śl. z 1922 r., Nr 1, poz. 4).

<sup>10</sup> J. Kokot, *Zakres działania województwa śląskiego jako jednostki samorządu terytorialnego*, Wydawnictwa Instytutu Śląskiego, Katowice 1939, s. 59.

<sup>11</sup> Funkcje te kolejno pełnili: płk Stanisław Młodnicki (16.06.1922–28.12.1923), podinsp. Leon Wróblewski (p.o. 13.12.1923–31.07.1924; mianowany 01.08.1924–07.12.1926), insp. Adam Kocur (02.12.1926–25.05.1928) oraz insp. Józef Żółtaszek (07.10.1928–05.09.1939). Szerzej zob.: Z. Kayzer, B. Kayzer, *Komendanci Główni Polskiej Policji (1918–2009)*, pod red. P. Majera, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2009, s. 67–76; R. Litwiński, *Korpus Policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 541.

podlegali wszyscy funkcjonariusze w województwie<sup>12</sup>. Organem pomocniczym bezpośredniego zwierzchnika PWŚl. była Główna Komenda, początkowo mieszcząca się w Katowicach przy ul. Zielonej 27<sup>13</sup>.

Na szczeblu powiatu policją (podobnie jak w P.P.) kierował komendant powiatowy, podporządkowany zwierzchnikom administracyjnym, tj. starostom oraz przełożonym policyjnym – Głównemu Komendantowi PWŚl. i jego zastępcy. Zakres prac komendantów szczebla powiatowego wypływał ze stosunku służbowego bezpośrednio dla jednostek PWŚl. i policjantów pełniących służbę na obszarze powiatu wiejskiego lub miejskiego. Komendanci powiatowi sprawowali władzę wykonawczą w zakresie organizacji, administracji, zaopatrzenia i uzbrojenia oraz wyszkolenia policji na terenie całego powiatu<sup>14</sup>. Ponadto, poza kierownictwem Głównej Komendy PWŚl. i oficerami inspekcyjnymi, przeprowadzali kontrole podległych jednostek.

W strukturze organizacyjnej policji podstawowe obciążenie za stan porządku i bezpieczeństwa spadało na najniższe jednostki, którymi były posterunki organizowane w gminach<sup>15</sup> i istniejące w większych miastach komisariaty. Rejon posterunku tworzyły „należące do posterunku wsie i przysiołki. Rejon posterunku dzielił się na jeden lub więcej obchodów, zależnie od obszaru i gęstości zaludnienia”<sup>16</sup>. Podobnie jak w P.P.<sup>17</sup>, komendantami posterunków PWŚl. byli zazwyczaj „niżsi funkcjonariusze”, przeważnie w stopniu przodownika lub starszego przodownika, natomiast w wyjątkowych sytuacjach – w stopniu „wyższego funkcjonariusza”<sup>18</sup>.

Innymi jednostkami wykonawczymi w P.P. i PWŚl. były urzędy policyjne związane z miejskimi jednostkami administracyjnymi – komisariaty. Tworzono je w większych miastach, dla dzielnic największych miast oraz na stacjach kolejowych i w portach. Niejako regułą było tworzenie komisariatu w miejscowości

---

<sup>12</sup> W odróżnieniu od P.P., najwyższym stopniem w korpusie oficerskim PWŚl. był inspektor, co wynikało z faktu, że w zasadzie Główny Komendant PWŚl. był odpowiednikiem komendanta wojewódzkiego P.P.

<sup>13</sup> W okresie od czerwca 1922 r. do października 1932 r. biura Głównej Komendy PWŚl. znajdowały się w budynku przy ul. Zielonej 27 w Katowicach. Z dniem 8 października 1932 r. biura Głównej Komendy PWŚl. i Urzędu Śledczego oraz kartoteka pościgowa zostały przeniesione z ulicy Zielonej do gmachu Urzędu Województwa Śląskiego (dalej: UWŚl.) w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej, gdzie rozmieszczono je na III piętrze. Ostatnia „przeprowadzka” miała miejsce w dniu 28 marca 1938 r. Biura Głównej Komendy PWŚl., z wyjątkiem Wydziału Wojskowego, przeniesiono na II piętro gmachu UWŚl. i rozmieszczono w pokojach nr 89–116. Archiwum Państwowe Katowice (dalej: APK), Policja Województwa Śląskiego (dalej: PWŚl.), sygn. 4, k. 431 i sygn. 9, k. 94.

<sup>14</sup> APK, PWŚl., sygn. 1, k. 1–4.

<sup>15</sup> A. Pawłowski, *op. cit.*, s. 41.

<sup>16</sup> APK, PWŚl., sygn. 1, k. 898.

<sup>17</sup> E. Grabowiecki, *Dziesięciolecie Służby Bezpieczeństwa w Polsce Odrodzonej*, Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Warszawa 1925, s. 8.

<sup>18</sup> *Etaty oficerskie PP*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1930, nr 14, s. 23.

będącej siedzibą władz powiatowych. Na czele komisariatów stali wyżsi funkcjonariusze policji, którzy w dużych jednostkach mieli swoich zastępców, także oficerów policyjnych. Wewnętrzna struktura komisariatu obejmowała komisarza (kierownika) i jego zastępcę, przodownika rozprawdzającego (instruktora), sekcyjnego oraz obchodowych (rewirowych, dzielnicowych). Każdemu z sekcyjnych i obchodowych przydzielano stały rejon służbowy, za który był odpowiedzialny. Oprócz tego, w komisariatach byli dyżurni<sup>19</sup>. W skład personelu komisariatów wchodziłi policjanci realizujący czynności z zakresu służby bezpieczeństwa, administracyjno-policyjne i urzędnicy specjalizujący się w pracach biurowych. Biorąc pod uwagę, iż na szczeblu posterunków i komisariatów nie istniały organy władzy administracji politycznej, podlegały one we wszystkich sprawach (czynności wykonawczych i organizacyjnych) komendantom powiatowym<sup>20</sup>.

Dnia 6 marca 1928 roku prezydent podpisał kolejne rozporządzenie o Policji Państwowej, w którym na organy policyjne nałożono obowiązki w zakresie spraw obrony państwa. W art. 28 rozporządzenia znalazło się następujące stwierdzenie: „W razie częściowej lub całkowitej mobilizacji albo w innych wypadkach, w których ze względu na interes obrony Państwa Rada Ministrów uzna za konieczne, Policja Państwowa z chwilą ogłoszenia mobilizacji, względnie od dnia wskazanego uchwałą RM, staje się z mocy samego prawa częścią sił zbrojnych Państwa i wchodzi w ich skład, jako wojskowy korpus służby bezpieczeństwa”<sup>21</sup>.

Takie rozwiązanie prawno-organizacyjne czyniło z policji *de facto* formację wojskową, nadającą się do użycia liniowego w razie działań wojennych<sup>22</sup>. W czasie wojny formacja ta miała podlegać komendantowi głównemu na obszarze nieobjętym stanem wojennym, a jednocześnie miała być do dyspozycji ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych, natomiast na terenie objętym stanem wojennym – Naczelnemu Wodzowi, gdzie działaniami Policji kierował szef żandarmerii Naczelnego Wodza<sup>23</sup>.

W związku z istniejącym zagrożeniem ze strony III Rzeszy, władze polskie, szczególnie w 1938 i 1939 roku, nakazywały stałą kontrolę stopnia przygotowania do sprawnego przeprowadzenia akcji mobilizacyjnej. Zalecano przy każdej sposobności „egzaminować kierowników jednostek policyjnych z przepisów, obowiązujących in-

---

<sup>19</sup> B. Kayzer, *Policja Województwa Śląskiego. Z dziejów służby bezpieczeństwa i porządku publicznego w autonomicznym województwie śląskim w latach 1922–1939, (maszynopis na pracach rękopisu)*.

<sup>20</sup> Starostowie mogli wydawać im polecenia tylko za pośrednictwem komendantów powiatowych.

<sup>21</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej, (Dz.U.RP z 1928 r., nr 28, poz. 257).

<sup>22</sup> A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 329.

<sup>23</sup> A. Misiuk, *Instytucje policyjne w Polsce. Zarys dziejów. Od X wieku do współczesności*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2006, s. 113.

strukcji i zarządzeń mobilizacyjnych”<sup>24</sup>. Do zadań policji związanych z przeprowadzeniem akcji mobilizacyjnej należało: rozesłanie dokumentów mobilizacyjnych, kontrola czynności urzędów, kontrola ruchu osobowego na kolei, kontrola tras komunikacyjnych, asystencja i konwojowanie, współdziałanie w zabezpieczeniu akcji mobilizacyjnej z poszczególnymi jednostkami wojskowymi, żandarmerią, służbą kolei, a także więziennictwa oraz aresztowanie osób i uniemożliwianie działalności stowarzyszeniom niechętnym państwu polskiemu. Regulację najważniejszych spraw związanych z organizacją bezpieczeństwa normowały oddzielne instrukcje. W dokumencie z października 1938 roku, zatytułowanym „Szczegółowe wytyczne współpracy kierowników jednostek policyjnych z władzami kolejowymi w zakresie przygotowań ochrony obiektów kolejowych”, precyzowano takie sprawy, jak rozmieszczenie posterunków policyjnych czy środki sygnalizacyjne dla wart. Podobny charakter miała „Instrukcja o współdziałaniu władz administracji ogólnej z wojskowymi władzami służby cenzury pocztowej”, opisująca zasady wprowadzenia cenzury i kontroli posiadaczy amatorskich radiostacji bądź właścicieli odbiorników radiowych. Władze administracyjne zostały zobowiązane do ścisłej współpracy w tej materii z Samodzielnymi Referatami Informacyjnymi Dowództwa Okręgu Korpusu (dalej: DOK). Policja poza obowiązkami związanymi ze służbą porządkową, z chwilą ogłoszenia mobilizacji i wybuchu konfliktu zbrojnego, otrzymywała wiele zadań dodatkowo ją obciążających. W celu odciążenia tej formacji od zadań patrolowych, władze planowały powołać tzw. służbę dozoru. Do jej zadań należało m.in. wystawianie przeciwlotniczych posterunków informacyjnych. Zorganizowaniem i rozlokowaniem posterunków miała zająć się głównie Policja. Na terenie kraju, w sektorach poszczególnych DOK wyznaczano tzw. posterunki dozoru<sup>25</sup>. Miały być one obsadzone przez obywateli oddelegowanych do tej służby. Wybór mężczyzn w wieku od 21 do 50 lat niezdolnych do służby wojskowej, którzy mieli pełnić funkcje na tych placówkach, należał do starostów. Jak określono – kandydaci winni byli mieć „dodatnią opinię pod względem lojalności względem państwa”. Osoby te przechodziły odpowiednie dwudniowe przeszkolenie pod opieką miejscowego instruktora Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej<sup>26</sup>.

Zbliżający się wybuch konfliktu zbrojnego mobilizował służby bezpieczeństwa do uaktywnienia działalności wart nocnych, które obok zapobiegania wybu-

---

<sup>24</sup> Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APK), Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie (dalej: KWPP Kraków), sygn. 238, k. 17.

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Białymstoku (dalej: KWPP Białystok), sygn. 14, k. 4–5.

<sup>26</sup> Kurs w wymiarze 4 godzin dziennie odbywał się wieczorem, by nie zakłócać normalnego rytmu pracy mieszkańców. Jedynie w większych miejscowościach, do których przybywały osoby z pobliskich osad, spotkanie planowano zorganizować w ciągu jednego dnia (8 godzin). Minimalna obsada posterunku dozoru miała liczyć 12 osób, lecz zalecano, jeżeli była odpowiednia liczba kandydatów, by ustanawiać pełną obsadę składającą się z 20 mężczyzn. (APK, KWPP Kraków, sygn. 147, s. 89).

chowi pożarów, czuwać miały nad ogólnym stanem bezpieczeństwa. Tworzono je zwłaszcza na tych obszarach, w które policja nie miała możliwości częstego wysyłania patroli. Napięta sytuacja międzynarodowa wymuszała na organach bezpieczeństwa powoływanie struktur bardziej sformalizowanych i otrzymujących dużo bardziej odpowiedzialne zadania niż warty nocne. W ostatnich dniach sierpnia 1939 roku władze administracyjne przygotowywały się do zorganizowania Straży Obywatelskiej. Powołana spośród obywateli straż miała podlegać bezpośrednio władzom gminnym. W przypadku braku wystarczającej inicjatywy ze strony wójtów czy burmistrzów, organizację straży miała przejąć Policja. Osoby zmobilizowane do Straży Obywatelskiej odbywały służbę patrolową, na posterunku stałym. Zajmowały się kontrolą i zabezpieczeniem obiektów, które nie podlegały bezpośredniej policyjnej ochronie, patrolowały tory, linie telefoniczne, chroniły budynki administracji państwowej, mosty. Zapobiegały również aktom dywersyjnym, a w wypadku zarejestrowania podejrzanych faktów czy zachowań natchmiast o wszystkim informowały Policję<sup>27</sup>. Grupą najbardziej predestynowaną do pełnienia tego typu służby była młodzież niepodlegająca poborowi, a zrzeszona w propaństwowych organizacjach społecznych. W odezwie wydanej 30 sierpnia 1939 roku zachęcano członków Związku Strzeleckiego do zaangażowania się na rzecz pomocy rodzinom żołnierzy powołanych do armii oraz do prac służby bezpieczeństwa. Inicjatywę kontroli działań organizacji młodzieżowych przejmowały również wojewódzkie i powiatowe Urzędy Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego. Otrzymały one zadanie działania za pośrednictwem organizacji społecznych i młodzieży szkolnej w duchu podnoszenia morale obywateli. Organizowano manifestacje patriotyczne, uświadamiano o potrzebie ponoszenia dodatkowych obciążeń na rzecz wojska<sup>28</sup>. Na całym obszarze Rzeczypospolitej dbano o normalne funkcjonowanie życia społeczno-gospodarczego oraz instytucji użyteczności publicznej. Policja śledziła wszelkie objawy paniki czy sabotażu<sup>29</sup>. Podejmowane w przededniu wybuchu II wojny światowej działania służb bezpieczeństwa zmierzające do ustabilizowania sytuacji w kraju wynikały m.in. z obaw o pojawianie się nieprzychylnych państwu polskiemu wystąpień albo bojkotowania akcji mobilizacyjnej.

Niemiecka akcja propagandowa prowadzona na ziemiach polskich była skierowana nie tylko do osób narodowości niemieckiej, ale również do innych grup mniejszościowych. Do środowisk rosyjskich w Polsce przesyłano z Niemiec lub Jugosławii materiały szkalujące polską politykę wobec Cerkwi prawosławnej i gloryfikujące ideologię nazistowską oraz Hitlera. Na ziemiach II Rzeczypospolitej obawiano się, iż do ewentualnej akcji antypaństwowej zostaną wykorzystane osoby innych narodowości. Policja, a w strefie nadgranicznej także formacja Korpusu Ochrony

---

<sup>27</sup> Państwowe Archiwum Obwodu Brzeskiego w Brześciu n. Bugiem (PAOB), sygn. f. 2004, o. 2, d. 123, k. 12–13.

<sup>28</sup> „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1931, nr 11, s. 26.

<sup>29</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Urząd Wojewódzki w Brześciu n. Bugiem (dalej: UWB), sygn. 33, k. 87v.

Pogranicza (dalej: KOP), miały zwrócić uwagę na próby nawiązania kontaktu przez miejscowych Niemców, z nacjonalistycznie nastawionymi środowiskami m.in. czeskimi, białoruskimi czy ukraińskimi. Zalecano jednocześnie kontrolować polskie środowiska kryminalne, czy za wynagrodzeniem finansowym nie podejmują współpracy z Niemcami. Władze „największą uwagę zwracały na ludność narodowości niemieckiej. Zbierano informacje za pomocą sieci konfidentów. Uaktualniano spisy działaczy społeczno-politycznych”<sup>30</sup>. W okresie poprzedzającym działania wojenne obawiano się przede wszystkim akcji wymierzonych w funkcjonowanie armii polskiej<sup>31</sup>. Policja zwracała baczna uwagę na osoby przybywające z Niemiec, zwłaszcza obywatele polskich narodowości niemieckiej wydalonych z terenów III Rzeszy, ponieważ „w wielu wypadkach wydalenie było jedynie wybiegiem strony niemieckiej, mającym na celu przetrwanie przeskolonnych szpiegów i dywersantów”<sup>32</sup>. Dlatego też, aby uniemożliwić powrót do kraju obywatelom polskim narodowości niemieckiej, którzy wcześniej nielegalnie opuścili teren Polski, wszczynano przyspieszone sprawy o odebranie im obywatelstwa polskiego, co skutecznie blokowało ich powrót do kraju<sup>33</sup>.

Oprócz akcji szpiegowskiej, władze obawiały się zamachów terrorystycznych. W sierpniu 1939 roku wzmocniono patrole na dworcach kolejowych i autobusowych. Sprawdzano osoby meldujące się w hotelach, przybywające do rodzin. Dyskretną „opieką” objęto cudzoziemców spędzających wakacje w Polsce. Przy mobilizowaniu obywateli podkreślano jednak, aby nie utożsamiać wszystkich ewangelików i osób o niemiecko brzmiących nazwiskach z Niemcami. Bezcelowe bowiem było angażowanie i rozpraszanie sił aparatu bezpieczeństwa na kontrole osób zupełnie niegroźnych. Ponadto nadmierna inwigilacja niepotrzebnie tworzyła atmosferę zagrożenia. Latem 1939 roku władze nie chciały prowokować dodatkowych konfliktów. Obawiano się, że wszystkie przypadki napadów czy szykan ludności niemieckiej ze strony polskich współobywateli zostaną wykorzystane przez propagandę nazistowską do dyskredytowania na arenie międzynarodowej państwa polskiego oraz przyczynią się do wprowadzania niepotrzebnego napięcia w stosunkach wewnętrznych.

Wybuch działań wojennych 1 września 1939 roku został przyjęty przez ogromną część społeczeństwa z trwogą, wyzwalając jednocześnie wzrost postaw patriotycznych. Błyskawiczne tempo ofensywy wojsk niemieckich spowodowało fiasko przygotowanych planów obronnych. Ponadto zamęt wśród władz administracji powiatowej i wojewódzkiej, szczególnie w zachodnich regionach kraju, przyczyniał się do nieskoordynowanego zachowania Policji. Początkowo centralne władze

---

<sup>30</sup> A. Peplowski, *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 1991, passim.

<sup>31</sup> T. Chinciński, *Niemiecka dywersja w Polsce w 1939 r. w świetle dokumentów policyjnych i wojskowych II Rzeczypospolitej oraz służb specjalnych III Rzeszy*, cz. 1 (marzec – sierpień 1939), „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2, s. 14.

<sup>32</sup> H. Ćwięk, *Zwalczanie niemieckich służb specjalnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych II Rzeczypospolitej*, Urząd Ochrony Państwa, Warszawa 1998, s. 5, 47.

<sup>33</sup> AAN, Komenda Główna Policji Państwowej (dalej: KGPP), sygn. 138, k. 5.



państwowe nakazywały funkcjonariuszom pozostanie w miejscach pełnienia służby, jedynie policyjne oddziały rezerwy, znakomicie jak na polskie warunki wyposażone w motorowe środki transportu i łączności, rozpoczęły ewakuację na wschód. Dnia 3 września 1939 roku rozpoczęto ewakuację najpierw urzędów władz centralnych, a następnie polecono powiatowym (starostom) i wojewódzkim (wojewodom) komisarzom cywilnym w zachodnich i południowych częściach kraju rozpoczęcie wycofywania władz administracyjnych oraz innych instytucji państwowych, w tym również służb policyjnych. Podjęcie „decyzji o ewakuacji władz centralnych i terenowych oraz sposób jej przeprowadzenia spowodowały wiele negatywnych skutków. Przede wszystkim wycofywanie się władz sprawiało na ludności cywilnej przynębiające wrażenie gwałtownego rozpadu aparatu państwowego”<sup>34</sup>. Na podstawie decyzji premiera Felicjana Sławoja-Składkowskiego większość okręgów policyjnych została ewakuowana na wschód. Początkowo punktem koncentracji funkcjonariuszy z okręgów północno-zachodnich był Chełm, a później Kowel<sup>35</sup>. Natomiast policjanci z województw południowo-zachodnich wycofywali się w kierunku na Tarnopol<sup>36</sup>. Również PWŚl. po ciężkich i krwawych starciach m.in. w rejonie Chropaczowa z niemieckimi oddziałami dywersyjnymi Freikorps Ebbinghaus, rozpoczęła w nocy z 2/3 września ewakuację na wschodnie tereny Rzeczypospolitej.

Jedynie część funkcjonariuszy z województwa pomorskiego i policja stołeczna pozostały w miejscach stałego stacjonowania. W przypadku Pomorza dotyczyło to północnych powiatów, gdyż policjanci z tego terenu nie mogli się wycofać ze względu na ofensywę wojsk niemieckich, która przerwała łączność z pozostałą częścią kraju. Z tego względu policja tam zgrupowana została podporządkowana Dowództwu Lądowej Obrony Wybrzeża – wykonując funkcje żandarmerii wojskowej. Podobnie policja okręgu VI – m. st. Warszawy wyjątkowo nie została ewakuowana na wschód i wzięła udział w bohaterskiej obronie Warszawy. Dnia 6 września 1939 roku wśród przedstawicieli władz centralnych opuszczających stolicę znajdował się komendant główny P.P. gen. insp. Józef Kordian Zamorski wraz ze swoim szefem sztabu mjr. Juliuszem Kozolubskim. Pozostanie policji stołecznej było wynikiem porozumienia między komendantem policji warszawskiej podinsp. Marianem Koziulewskim a prezydentem miasta (powołanym w czasie wojny na stanowisko komisarza cywilnego) Stefanem Starzyńskim.

---

<sup>34</sup> W. Pobóg-Malinowski, *Katastrofa wrześniowa*, Wydawnictwo im. Olofa Plame, Warszawa 1987, s. 10 i n.

<sup>35</sup> P. Majer, A. Misiuk (red.), *Losy policjantów polskich po 1 września 1939 r. Studia i materiały*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 1996, s. 53–70.

<sup>36</sup> M. Kotarski, *Policyjna historia. Policyjne życiorysy*, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny: Komenda Wojewódzka Policji, Częstochowa 1998, s. 20–21.

Na terenie między Wisłą a Bugiem niewielkie oddziały policyjne wchłonięte przez jednostki operacyjne wojska brały udział w kilku akcjach bojowych<sup>37</sup>. Po pierwszym tygodniu wojny, z powodu kolejnej zmiany planu obrony, naczelny wódz marszałek Edward Rydz-Śmigły polecił premierowi Felicjanowi Sławojowi-Składkowskiemu na spotkaniu w Brześciu (8 września 1939) utworzenie na Bugu kordonu policyjnego w celu zatrzymania fali uchodźców i zaprowadzenia porządku na terenie na wschód od Bugu. W rzeczywistości polecenie to było niewykonalne, gdyż kierownictwo policji i resortu spraw wewnętrznych nie panowało nad sytuacją. 10 września 1939 roku Rydz-Śmigły wydał polecenie generalnemu komisarzowi cywilnemu, którym był gen. Wacław Kostek-Biernacki, jak najszybsze przeprowadzenie militaryzacji Policji<sup>38</sup>. W efekcie już tego samego dnia ukazało się odpowiednie rozporządzenie podpisane przez ministra spraw wewnętrznych i ministra spraw wojskowych oraz generalnego komisarza cywilnego. W praktyce jednak wprowadzenie w życie postanowień z 10 września było nierealne. Komenda Główna P.P. dysponowała wówczas jedynie Grupą Rezerwy Policji z Gołędzinowa oraz dywizjonem warszawskiej policji konnej. Dodatkowo kierownictwo policji straciło całkowicie orientację w sytuacji operacyjnej oraz nie miało łączności z większością wycofywanych jednostek policyjnych. 11 września 1939 roku zapadła decyzja o odwróceniu wojsk w kierunku południowo-wschodnim i w związku z tym minister spraw wewnętrznych otrzymał polecenie przygotowania i zabezpieczenia sieci dróg w tej części kraju. Policjanci mieli m.in. chronić mosty i drogi na terenie południowego Wołynia i Małopolski Wschodniej. 12 września 1939 roku inspektorowi Witalisowi Olszańskiemu, komendantowi policji okręgu nowogródzkiego<sup>39</sup> powierzono zadanie koncentracji sił policyjnych z terenu województw nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego w okolicy Łucka i Tarnopola<sup>40</sup>. Wkroczenie 17 września 1939 roku wojsk sowieckich na tereny wschodnie Rzeczypospolitej przekreśliło jakiegokolwiek rachuby na stworzenie linii obrony na wschodzie<sup>41</sup>. Pomimo wcześniejszych ostrzeżeń ze strony polskiego wywiadu, decyzja władz sowieckich zaskoczyła rząd i społeczeństwo polskie. Naczelny wódz wydał rozkaz zakazujący walki z oddziałami Armii Czerwonej oraz nakazujący policji i miejscowym władzom administracyjnym pozostanie w miejscu urzędowania<sup>42</sup>.

---

<sup>37</sup> Do cofających się z Polesia oddziałów Korpusu Ochrony Pogranicza (dalej: KOP) w miejscowości Łachwa dołączył na rowerach oddział P.P. w sile plutonu. W trakcie dalszego marszu wzrósł on do rozmiarów kompanii i pełnił zadania rozpoznawcze. Por. Cz. Grzelak, *Wrzesień 1939 roku na Kresach w relacjach*, „Neriton”, Warszawa 1999, s. 112.

<sup>38</sup> *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej*, t. I, cz. 3, Londyn 1950–1959, s. 569.

<sup>39</sup> R. Litwiński, *Korpus Policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007, s. 541.

<sup>40</sup> L. Kruś-Kwiatkowska, *Obrońca Lwowa na czele pomorskiej policji*, „Policja” 2004, nr 8, s. 17.

<sup>41</sup> C. Grzelak (red.), *Agresja sowiecka na Polskę w świetle dokumentów 17 września 1939. Działania wojsk Frontu Białoruskiego*, t. III, Warszawa 1995, passim.

<sup>42</sup> W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914–1945*, Warszawa 2003, s. 408.

Wielu funkcjonariuszy nie wykonało tego rozkazu, czy to z powodu braku łączności, czy też poczucia odpowiedzialności za państwo i podjęło walkę z sowiecką agresją<sup>43</sup>. Oni też stawali się pierwszymi ofiarami, ginąc na posterunku.

Jednym z wielu przykładów takiej bohaterkiej i patriotycznej postawy funkcjonariuszy policji był ich udział w obronie Grodna w dniach 20–22 września 1939 roku. Policjanci zajęli się przede wszystkim unieszkodliwianiem prób dywersji ze strony komunistów, Żydów i Białorusinów. W trakcie pierwszego uderzenia wojsk sowieckich na Grodno zaatakowano budynki policyjne, których bronili funkcjonariusze pod dowództwem nadkom. Władysława Nagórskiego. Najdłużej, bo do wieczora 21 września, trwała obrona przez młodzież szkolną i policję koszar 81 pułku strzelców pod dowództwem nadkom. Teodora Boruckiego. Według relacji świadków, zabarykadowani obrońcy zostali zmasakrowani przez żołnierzy sowieckich. Dzięki informacjom uzyskanym od wywiadu oraz polskich komunistów, Rosjanie szybko aresztowali funkcjonariuszy policji, którzy pozostali w miejscu pełnienia służby, gdzie niedługo doszło do pierwszych egzekucji.

Ponadto policjanci brali udział w obronie Lwowa, Kowla, Łucka i Dziśny<sup>44</sup>. Np. 24 września 1939 roku w rejonie Kamienia Kaszyskiego doszło do potyczki między kompanią policyjnej rezerwy pod dowództwem nadkom. Franciszka Osowskiego a oddziałem armii sowieckiej. Po kapitulacji, policjantów rozbrojono, a następnie rozstrzelano.

Wielu funkcjonariuszom udało się uniknąć niewoli sowieckiej. Nieduże grupy przedostały się do Rumunii (wśród nich komendant główny P.P. gen. insp. J. Kordian Zamorski) oraz Węgier (insp. Eugeniusz Konopka – komendant P.P. okręgu stanisławowskiego, insp. Józef Żóttaszek – Główny Komendant PWŚl.)<sup>45</sup>. Ponadto prawie 2 tys. policjantów znalazło schronienie na Litwie i Łotwie. Liczbę poległych i zamordowanych policjantów we wrześniu 1939 roku szacuje się na ok. 2,5–3 tys. Podobnej liczbie funkcjonariuszy udało się ewakuować za granicę Polski. Na terenach okupowanych przez Niemcy hitlerowskie pozostało ok. 10 tys. policjantów. Pełnili oni służbę w policji tzw. granatowej na terenie Generalnego Gubernatorstwa<sup>46</sup>. Gwoli sprawiedliwości należy dodać, że pomimo wykonywania obo-

---

<sup>43</sup> A. Sprycha, *Granatowi żołnierze września*, „Policja” 2006, nr 10, s. 28.

<sup>44</sup> A. Sprycha, *85-lecie Policji. Policja Państwowa*, „IPA Wiadomości Sekcji Polskiej”, 2004, nr 26, s. 25.

<sup>45</sup> I. Lagzi, *Droga żołnierza polskiego przez węgierską granicę w latach 1939–1941*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1987, s. 158.

<sup>46</sup> M. Getter, *Policja granatowa w Warszawie 1939–1944* [w:] *Warszawa lat wojny i okupacji 1939–1944*, z. II, K. Dunin-Wąsowicz, J. Kaźmierska, H. Winnicka (red.), Warszawa 1972, s. 213. H. Cwięk wskazuje, że „(...) termin policja granatowa pojawił się pod koniec 1939 r. i szybko zdobył tak dużą popularność, że od połowy 1940 r. ludność w zasadzie nie używała innego określenia. Nazwa pochodziła od koloru mundurów, w których policjanci pełnili służbę. Należy jednak zaznaczyć, że przyczyna nazwy policja granatowa była znacznie głębsza. Społeczeństwo spontanicznie odmówiło używania nazwy polska policja, co było dowodem dezaproba-

wiązków służbowych powierzonych przez okupanta, w zdecydowanej większości polscy funkcjonariusze policji granatowej współpracowali z ruchem oporu, ponosząc za to najwyższą ofiarę. Natomiast do niewoli sowieckiej dostało się prawie 12 tys. policjantów<sup>47</sup>. Większość z nich trafiła do obozu w Ostaszkwie<sup>48</sup>.

Charakteryzując w zarysie udział policji (w tym P.P. i PWŚl.) w okresie kampanii wrześniowej 1939 roku, należy jeszcze wspomnieć o stosunkowo mało znanym fakcie z historii działalności tej formacji. W pierwszych dniach wojny policja w oparciu o wcześniej przygotowane listy, sprawnie przeprowadziła akcję zatrzymywania i internowania osób, które władze państwowe scharakteryzowały jako – potencjalnie zagrażające bezpieczeństwu. Z terenu całej Polski kierowano, pod eskortą policyjną, internowanych do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Internowaniem objęto komunistów, Ukraińców, a przede wszystkim Niemców i osoby podejrzane o proniemieckie sympatie. Wśród działaczy komunistycznych i ukraińskich często były to osoby już wcześniej osadzone w Berezie. Wobec przedstawicieli mniejszości niemieckiej zdarzały się przypadki zsyłania do miejsca odosobnienia całej rodzin.

Po raz pierwszy od założenia obozu zaczęto do niego kierować również kobiety. Do Berez Kartuskiej we wrześniu 1939 roku łącznie skierowano kilka tysięcy osób<sup>49</sup>.

---

ty wobec jej istnienia i działania w służbie okupanta”. Zob.: H. Ćwiek, *Współpraca tzw. policji „granatowej” z ZWZ-AK ze szczególnym uwzględnieniem działań wywiadowczych* [w:] *Wkład polskiego wywiadu w zwycięstwo aliantów w II wojnie światowej*, pod red. Z. J. Kapery, Wydawnictwo PAU, Kraków 2004, s. 247–260.

<sup>47</sup> T. Strogulski, *Granatowa armia*, Opolskie Zakłady Graficzne, Opole 2000, s. 200.

<sup>48</sup> Internowano wszystkich policjantów, którzy wpadli w ręce Sowietów – od oficerów do posterunkowych. Większość trafiła do obozu w Ostaszkwie. W rzeczywistości zlokalizowany on był kilkanaście kilometrów od tej wsi w zabudowaniach dawnego monasteru Niłowa Pustyni, na wyspie położonej na jeziorze Selinger. Dnia 5 marca 1940 r. Stalin na posiedzeniu biura politycznego partii przypieczętował los polskich jeńców. Jedną decyzją prawie 15 tys. polskich żołnierzy, policjantów, pograniczników, pracowników sądownictwa, więziennictwa, żandarmerii wojskowej i wywiadu zostało skazanych na śmierć przez rozstrzelanie. Jak argumentował Ławiernyj Beria – szef NKWD, twórca gułagów, który nadzorował wielkie deportacje ludności polskiej – osadników wojskowych i rodzin policjantów w głąb ZSRR – uwięzieni „są zatwardziałymi, nierokującymi poprawy wrogami władzy radzieckiej”. Jeńców z Ostaszkwia mordowano w Kalininie (obecnie Twer) w podziemiach gmachu NKWD. Przygotowano jedną celę, którą starannie wygłuszono wejłokiem. W Ostaszkwie wzięiono 6364 osoby, prawie 6 tys. z nich stanowili policjanci. Nieszczęśników przewożono grupami do Kalinina, gdzie w nocy ze skutymi rękami wprowadzano pojedynczo do celi śmierci. Tam mordowano ich strzałem w tył głowy. Ciało wynoszono i układano na ciężarówkach. O świcie zwłoki wywożono do ośrodka wczasowego NKWD w miejscowości Miednoje i tam wrzucano do przygotowanych 25 dołów. Jeden mógł pomieścić około 300 ciał. Od 2 września 2000 r. w Miednoje otwarto Polski Cmentarz Wojenny. P. Chojecki, *Dzwon w milczącym lesie*, „Policja” 2006, nr 10, s. 26–27.

<sup>49</sup> W. Kaczmar, *Z koszmarnych dni w u Kartuskiej Berezii*, „Kalendar Almanach na 1941 rik”, Kraków 1942, s. 153. W. Kaczmar twierdzi, że do 12 września 1939 r. władze zdołały internować w Berezie Kartuskiej około 6 tys. osób (*ibidem*).

W obozie przez kilka dni przebywali również żołnierze niemieccy (prawdopodobnie lotnicy), wzięci do niewoli w czasie walk. Przetrzymany byli w oddzielnej sali, w izolacji od reszty osadzonych<sup>50</sup>.

W sierpniu 1939 roku korpus P.P liczył 30,774 funkcjonariuszy (oficerów, szeregowych, kandydatów kontraktowych), a formacja PWŚl. – 2981 policjantów, zdyscyplinowanych oraz dobrze wyszkolonych i wyposażonych jak na ówczesne realia. Zaskakujący był brak racjonalizmu i krótkowzroczność przedstawicieli władz państwowych, którzy nie widzieli potrzeby pełnego wykorzystania tych formacji w trakcie zbliżających się nieuchronnie działań wojennych. Inaczej widzieli Policję Państwową i Policję Województwa Śląskiego politycy państw europejskich, którzy w 1932 roku w czasie konferencji rozbrojeniowej w Genewie zarzucili polskiemu delegatowi gen. Stanisławowi Burhardt-Bukackiemu fakt, że Polska dysponuje ukrytą (zamaskowaną) częścią sił zbrojnych w postaci ok. 30-tysięcznego korpusu Policyjnego.

## Bibliografia

1. „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1931, nr 11.
2. AAN, Komenda Główna Policji Państwowej (dalej: KGPP), sygn. 138, k. 5.
3. APK, KWPP Kraków, sygn. 147.
4. APK, PWŚl., sygn. 1, k. 1–4.
5. APK, PWŚl., sygn. 1, k. 898.
6. Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Urząd Wojewódzki w Brześciu n. Bugiem, sygn. 33, k. 87v.
7. Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), zespół: Komenda Główna Policji Państwowej (dalej: KGPP), sygn. 98, k. 4.
8. Archiwum Państwowe Katowice (dalej: APK), Policja Województwa Śląskiego (dalej: PWŚl.), sygn. 4, k. 431 i sygn. 9, k. 94.
9. Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Białymstoku (dalej: KWPP Białystok), sygn. 14, k. 4–5.
10. Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: APK), Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie (dalej: KWPP Kraków), sygn. 238, k. 17.
11. Chinciński T., *Niemiecka dywersja w Polsce w 1939 r. w świetle dokumentów policyjnych i wojskowych II Rzeczypospolitej oraz służb specjalnych III Rzeszy*, cz. 1 (marzec – sierpień 1939), „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2.
12. Chojecki P., *Dzwon w milczącym lesie*, „Policja” 2006, nr 10.
13. Ciągwa J., *Autonomia Śląska (1922–1939)*, Muzeum Śląskie, Katowice 1988.
14. Ćwięk H., *Współpraca tzw. policji „granatowej” z ZWZ-AK ze szczególnym uwzględnieniem działań wywiadowczych [w:] Wkład polskiego wywiadu w zwycięstwo aliantów*

---

<sup>50</sup> W. Śleszyński, *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku: Dom Wydawniczy Benkowski, Białystok 2003, s. 91.

- w II wojnie światowej, pod red. Z. J. Kapery, Wydawnictwo PAU, Kraków 2004.
15. Ćwięk H., *Zwalczanie niemieckich służb specjalnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych II Rzeczypospolitej*, Urząd Ochrony Państwa, Warszawa 1998.
  16. *Etaty oficerskie PP*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1930, nr 14.
  17. Filipow K., *Komendanci Główni Policji Państwowej 1919–1939*, Muzeum Wojska w Białymstoku, Białystok 1997.
  18. Gajewski M., *Huzarzy śmierci wojny 1920 roku*, Muzeum Wojska w Białymstoku, Białystok 1996.
  19. Getter M., *Policja granatowa w Warszawie 1939–1944 [w:] Warszawa lat wojny i okupacji 1939–1944*, z. II, K. Dunin-Łasowicz, J. Kaźmierska, H. Winnicka (red.), Warszawa 1972.
  20. Grabowiecki E., *Dziesięciolecie Służby Bezpieczeństwa w Polsce Odrodzonej*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej”, Warszawa 1925.
  21. Grzelak Cz. (red.), *Agresja sowiecka na Polskę w świetle dokumentów 17 września 1939. Działania wojsk Frontu Białoruskiego*, t. III, Warszawa 1995.
  22. Grzelak Cz., *Wrzesień 1939 roku na Kresach w relacjach*, „Neriton”, Warszawa 1999.
  23. Kaczmar W., *Z koszmarnych dni w u Kartuskiej Berezzi*, „Kalendar Almanach na 1941 rok”, Kraków 1942.
  24. Kayzer B., *Policja Województwa Śląskiego. Z dziejów służby bezpieczeństwa i porządku publicznego w autonomicznym województwie śląskim w latach 1922–1939, (maszynopis na prawach rękopisu)*.
  25. Kayzer Z., Kayzer B., *Komendanci Główni Polskiej Policji (1918–2009)*, pod red. P. Majera, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2009.
  26. Kokot J., *Zakres działania województwa śląskiego jako jednostki samorządu terytorialnego*, Wydawnictwa Instytutu Śląskiego, Katowice 1939.
  27. Kotarski M., *Policyjna historia. Policyjne zyciorysy*, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny: Komenda Wojewódzka Policji, Częstochowa 1998.
  28. Kruś-Kwiatkowska L., *Obrońca Lwowa na czele pomorskiej policji*, „Policja” 8/2004.
  29. Lagzi I., *Droga żołnierza polskiego przez węgierską granicę w latach 1939–1941*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1987.
  30. Litwiński R., *Korpus Policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007.
  31. Litwiński R., *Korpus Policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007.
  32. Majer P., Misiuk A. (red.), *Losy policjantów polskich po 1 września 1939 r. Studia i materiały*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 1996.
  33. Michalak P., *Польская Полиция: основные этапы исторического развития („Polska Policja: założenie, etapy, rozwój”)*, „Выпуск”, 2005, nr 2, s. 59, 191, 334–338 (Wydawnictwo MSW Rosji. Biuletyn nr 2/2005).
  34. Misiuk A., *Instytucje policyjne w Polsce. Zarys dziejów. Od X wieku do współczesności*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2006.
  35. Misiuk A., *Policja Państwowa 1919–1939. Powstanie, organizacja, kierunki działania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
  36. Państwowe Archiwum Obwodu Brzeskiego w Brześciu n. Bugiem (PAOB), sygn.

- f. 2004, o.2, d. 123, k. 12–13.
37. Pawłowski A., *Tradycje etyki zawodowej w służbach policyjnych na ziemiach polskich*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2003.
  38. Peplowski A., *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 1991.
  39. Póbg-Malinowski W., *Katastrofa wrześniowa*, Wydawnictwo im. Olofa Plame, Warszawa 1987.
  40. *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej*, t. I, cz. 3, Londyn 1950–1959.
  41. Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1914–1945*, ŚK, Warszawa 2003.
  42. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej, (Dz.U.RP z 1928 r., nr 28, poz. 257).
  43. Rozporządzenie Wojewody Śląskiego z dnia 17 czerwca 1922 r. (Dz.U.Śl. z 1922 r., Nr 1, poz. 4).
  44. Sprycha A., *85-lecie Policji. Policja Państwowa*, „IPA Wiadomości Sekcji Polskiej”, 2004, nr 26.
  45. Sprycha A., *Granatowi żołnierze września*, „Policja” 2006, nr 10.
  46. Strogulski T., *Granatowa armia*, Opolskie Zakłady Graficzne, Opole 2000.
  47. Śleszyński W., *Obóz odosobnienia w Berezie Kartuskiej 1934–1939*, Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku: Dom Wydawniczy Benkowski, Białystok 2003.
  48. Ustawa z dnia 2 marca 1923 r. w przedmiocie organizacji Policji Województwa Śląskiego (Dz.U.Śl. z 1923 r., Nr 13, poz. 87).
  49. Zarzycki P., *Plan mobilizacyjny „W”*. Wykaz oddziałów mobilizowanych na wypadek wojny, Oficyna Wydawnicza „Ajaks”, Pruszków 1995.

## Abstract

### **Police in Poland in September 1939**

Key words: security and public order, Polish Police, crime prevention, II World War, September Campaign of 1939.

The State Police, which was established by an act dated on 24<sup>th</sup> July 1919, played the main part in providing internal security for the Second Polish Republic. The establishment of that service and its extensive activity on the ‘battlefield’ of crime prevention resulted in, among other things, affording public stability to the young independent Polish state. In August 1939, there were 33,755 well-trained and well-equipped police officers in the State Police corps. What is puzzling is the short-sightedness and lack of rationality on the part of the then state authorities, who did not deem it necessary to fully use the service in the imminent war operations. Consequently, the State Police virtually did not play any role in the September Campaign of 1939.